

Wiadomości krajowe.

Uwiedomienie

C. K. Rządu krajowego.

I. Najjaśniejszy Pan najwyższą uchwałą z d. 29. Grudnia r. z. i stosownie do przepisów najwyższego uniwersału z d. 8. Grudnia 1820 raczył nadać A. Kalsnerowi, mieszkającemu w Wiedniu przy ulicy Weibburggasse zwaney pod Nrm. 908 pięcioletny przywilej na poprawkę, zasadzającą się co do istoty na prostym, prędko skutkującym, drwa oszczędzającym, trwałym, nie kosztownym i mało miejsca zajmującym aparacie, za pomocą którego z uchyleniem kotłów do nabijania roboty i alembiku do lutrowania, tudzież wielu innych naczyń kruszcowych przy jednym ogniu i w równym czasie z roboty do razu, zaraz zupełnie czysty spiritus, wódkę, spiritusy aromatyczne, likiery i ocet pędzić można.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpania.

Dziennik rozpraw zawiera następującą Odezwę, którą wydała do narodu Hiszpańskiego tymczasowa rządowa Junta Hiszpanii i Obojęt Indyi.

»Wspaniałomyślni Hiszpanie! Po trzyletnich powszechnych cierpieniach, które na naszą oczęzną sprowadził rokosz kilku ięty karygodnych synów, nadchodzi dla was nareście dzień pokoju, a z nim szczęśliwy wpływ porządku i sprawiedliwości.«

»Europa wzruszona waszemi cierpieniami i zmordowana wybuchami zaburzeń, życzy sobie z upragnieniem końca tych cierpień, a szlachetny potomek Ludwika Świętego przechodzi granice wasze na czele wiernego i sławą okrytego wojska dla poparcia naszych usiłowań i dla wypełnienia życzeń waszych.«

»Hiszpanie! Nie są to już więcey owe nieprzyjacielskie sztandary, które waszey wolności zagrozały, nie; jestto godło pokoju niesione przez walecznych wojowników. Godło to przeznaczone jest do zagojenia ran, które bezrządnam zadał, do pokrycia swoim opiekunczym cięmiem walecznych synów podnoszących na nowo tron i ołtarz i do uratowania nieszczęśli-

wego Króla i jego dostojney rodziny z niewoli, w której trzyma go garstka buntowniczych poddanych.«

»Tak wyszczególniająca się usługa, którą nam sprzymierzeney nasi wyrządzaia, zyskuje nowego blasku przez nieinteressowność i szlachetność, która ją spowodowała. Zaręczamy wam to naszym honorem i wiernością, że żadna namiętność nie miesza się do tego szlachetnego postanowienia. Wspólne niebezpieczeństwo nieszczęść, któremi rewolucya Europie zagroza, nadało dawnego zaszczytu politycznym cnotom i rycerskiemu charakterowi. Jestto rzeczą pocieszającą dla ludzkości wglądać w postanowienia gabinetów, w obrady Monarchów w te wysokie i powtarzane wzory polityki, niezmiernie do rozszerzenia granic, ani tyżące się samolubnie ułożonych traktatów, lecz których jedynym jest zamiarem utwierdzenie zasady sprawiedliwości i podstawy towarzysstwa zagrożonego powszechnem rozprzężeniem.«

»Hiszpanie! Europa przyznaje wam poczciwość. Daleką jest od tego, ażeby przednieciała wasz wspaniałomyślny sposób myślenia z owym, który wam twórcy rewolucyi nadał, angęli dla pokrycia zbrodni fakcyi, imieniem powszechney narodu opinii.«

»Teraz jest chwila, gdzie wy, wolni i cięższego na was iazma, możecie pokazać Europie, iak sprawiedliwe i iak zasłużone było ięty umiowanie o was. Nie tylko nasze wojsko i wojsko naszych sprzymierzeńców ma dzielić sławę naszego wybawienia. Całemu narodowi powinno na tém wiele zależeć, ażeby był uczestnikiem tego wielkiego dzieła, lecz, oby energiczny wyraz jego woli nie splamiał się nigdy czynami grzeszącemi przeciw honorowi i wielkomyślności.«

»Hiszpanie! Junta tymczasowa oświadcza, że nieuznaie aktów i postanowien Rządu wyznaczonych przez rokoszanców, a w skutku tego powraca tymczasowo Administracyją do tego stanu, w którym znajdowała się przed 7. Marca 1820 roku.«

»Gdy ta bezrządem wystawiona budowa zupełnie zniszczona będzie, a Królowi Państwa

razem powrócona wolność zostanie, wtedy mogą być wprowadzone instytucje, których wymagają i doradczą okoliczności, a którą podobą się J. K. Mości postanowić.»

»Tymczasowa rządowa Junta narodu Hiszpańskiego tylko w Królu uznaje początek i siedlisko władzy monarchicznój i podług swojego politycznego systematu nie depuszcza na mocy tego żadnych modyfikacji, które nie były dobrowolnie przyprowadzone do skutku przez Króla i radę doświadczonych mężów.«

»Hiszpanie, doświadczenie, któreście właśnie uczynili powinno wzbudzić całą waszą czujność i służyć wam za napomnienie przeciw zdradliwym podszeptom rewolucyi. Król nasz troskliwy zawsze o zabezpieczenie szczęścia swemu narodowi poczyni, nie wątpie o tём, mądre urządzenia w naszych dawnych prawach i zwyczajach, zgodne z naszym charakterem, z naszymi obyczajami i potrzebami, a które nasz los przysły zabezpieczą nam korzystnie i trwale.«

»Hiszpanie, wam zostawiona jest sława wytopienia hydry rewolucyjnój, która wykluczona ze wszystkich Państw Europy szukała na naszej ziemi schronienia i złała na nią niezżyżność i udręczenia. Oby zupełna zgodność była hasłem naszej szlachetnej sprawy, i oby tam, gdzie tylko jest jedno życzenie i jeden interes, to jest: dobro religii, Króla i oyczyzny, jedna także wola panowała.«

Bayonna dnia 6. Kwietnia 1823.

W imieniu tymczasowój Junty.

Podpisy: Eguja.

Erro.

Calderon.

W Strasburgu d. 17. Kwietnia przybito następujące telegraficzne depesze z Paryża z d. 16. Kwietnia: »Minister Spraw Wewnętrznych do Władz omylnych i wojskowych Strasburga: — Pampelona ściśle jest zamknięta. Główna kwatery znajdowała się d. 14. Kwietnia w Villafranka. Dnia 17. t. m. będzie ona w Wittoryi, a dnia następującego obadwa oddziały wojska zeydą się nad Ebre.« Ręczy za równie brzmiący odpis: Dyrektor telegrafów: Cornilleau. Pozwolił przybić: Delegowany Radca Prefektury: Pothier.«

Monitor z d. 15. Kwietnia zawiera telegraficzne depesze z Bayonny z d. 14. t. m. treści następującej: »Xiążę Angoulême znajduje się w dobrém zdrowiu, działania nasze idą podług życzeń.«

Taż sama Gazeta zawiera dalej, co następuje: »List z Tolozy z d. 10. Kwietnia pi-

sany od wiarygodnej osoby zawiera następujące miejsce: »Tego poranku odiechałem ze współczłonkami Junty, dla udania się do Tolozy, gdzie Xiążę Angoulême ma dnia jutrzejszego przybyć. Jego Królewicowska Mość będzie dzisiaj nocował w Ernani. Gdysmy, równie ja i inni, co na tój samej znajdowali się drodze, przybyli do tój wioski, wszystkie domy przyozdobione były białymi chorągwiemi, a nieustanne okrzyki radości witały nas na naszej drodze. W Tolozie wyszły Władze i mieszkańcy dla powitania Junty i towarzyszyły nam wśród okrzyku: »Niech żyje Ferdynand! Niech żyje Religia! Niech żyje Król Francuzki!«

Dziennik Rozpraw z d. 14. t. m. otrzymał przez nadzwyczajną sposobność pozyskane następujące wiadomości od wojska Hiszpańskiego z d. 11. t. m.: »Wojsko pod dowództwem Jenerała Bourke zajęło wzgórze panujące nad St. Sebastian. Xiążę Angoulême nocował d. 11. w Tolozie. Przednia straż pierwszego oddziału pod Jenerałem Vallin była d. 11. w Villa-Real o dwa pochody dalej od Wittoryi. Marszałek Oudinot zajął Villafrankę. Drugi oddział stoi między Tolozą i Oyarzunem. Gwardya Królewska wspiera obroty wojska. Xiążę Jegomość znajduje się w naysłabszym zdrowiu.«

Monitor z d. 14. z. m. oprócz dawniej udzielonych zawiera jeszcze następujące doniesienie od wojska Francuzkiego w Hiszpanii: »Wojsko Pirenejskie pod naczelnictwem Xięcia Angoulême zaczęło dnia 5. Kwietnia wychodzić ze swoich stanowisk dla wkroczenia do Hiszpanii. Dnia 6. zgromadził się pierwszy oddział wyżey Urugue pod dowództwem Xięcia Reggio. Po południu okazały się nędzne zbiegi nad Bidassą z znakami rokoszu. Głupcy ci mniemali, że będą mogli wzruszyć wierność naszego wojska! Jednogłośny okrzyk: Niech żyje Król! wystrzał kartaczów i ogień ręcznej broni wyprowadził ich wkrótce z ich warygodnego błędu. Ośmiu zabito, a czterech ciężko raniono, pozostali rozprószyli się wśród pośmiewiska Hiszpanów. Hiszpański pułk Cesarza Alexandra był spokojnym świadkiem tój sceny, wkrótce atoli opuścił oszańcowane stanowisko Irunu. Dzisiaj o 5. godzinie ukończono most przez Bidassą, a piechota pierwszego oddziału zaczęła przechodzić przez niego, gdy tymczasem lekka konnica przebywała rzeką. Xiążę Jegomość na czele swojego wojska wszedł o 6. godzinie do Irunu, gdzie od całego ludu, który się za szczęśliwego początywał, że przez Bourbona od iarzma rewol-

Incyjnego uwolniony będzie, przyjęty został z uniesieniem radości. Xiążę Reggio przybył do Oyarzunu; przednia straż pod Jeneralem Vallin wkroczyła aż do Ernani; St. Sebastian jest blokowany; ważny port przeładowy i Fuentarabiia są obsadzone. Wojska JKMości wszędzie bywają przyjmowane wotaniem: »Niech żyje Król!« Mieszkańcy ciążą się do nich z pożywieniem, za które oni sumiennie i natychmiast płacą. Hiszpańskie rojalistyczne wojsko wzrasta codziennie. Jenerał Porucznik Hrabia d'Espagne objął dowództwo nad dywizją Nawarry. Już ona opanowała przesmyk ku Pampelunie i nie dopuszcza, ażeby to miasto było żywnością opatrzone. Dywizya ta zostawać będzie pod głównym dowództwem Jenerała Porucznika Couchy, który z dywizją swoją przedziierać się będzie przez Roncevaux. Jenerał Quezada zgromadziwszy różn. oddziały działające w prowincjach Biskajskich utworzy dywizją z 7,000 ludzi. Tornie w téj chwili przechód Xiążęciu Reggio trzema dobrze urządzonei i uzbroionemi batalionami. Jenerał Longa gromadzi swój oddział w Saare, gdzie ma już 2,400 ludzi. Ma działać w prowincyi St. Ander. Równie także odbywa się krokiem pospiesznym urządzenie wojska Barona Eroles, który ma już pod bronią więcęy, jak 9,000 ludzi. Wkrótce będzie w stanie bydź uczestnikiem działań, które Marszałek Xiążę Conagliano rozpocznie czwartym oddziałem wojska w Katalonii.«

*Główna kwatera Irun d. 7. Kwietnia 1823.«

Na rozkaz Jego Królewickiej Mości:
(popisano) Jenerał Major:

»Hrabia Guilleminot.«

Monitor zawiera następujące telegraficzne depesze od wojska Hiszpańskiego:

»Dnia 18. Kwietnia w Logrono (nad Ebbrem) w mieście bronionem przez 900 ludzi, spotkała się przednia straż z nieprzyjacielem, a po dosyć zwawęy potyczce miasto odebrane zostało. Jenerał nieprzyjacielski z 200 ludzi poymany został; zdobyto chorągwie, broń i tabory.«

»Marszałek Oudinot wyruszył ku Burgos.«

»Xiążę Angoulême zabawi się dni kilka w Wittoryi; znajdzie się w dobrém zdrowiu.«

Ponieważ wojsko Francuzkie odebrało port i twierdzę Guetaryia, w prowincyi Guipuscoa, zyskało przeto jedno warowne stanowisko na brzegach. Miasto Pancorbo, które straż przednia zajęła, oprócz 51 dział

tam odebranych ustatwiło Francuzom przeprawę po tamtej stronie Ebro. Znacznie jest ono oddalone od Wittoryi, terażniejszy główny kwatery wojska w prowincyi Burgo.

Jenerał Porucznik Baron Barbot odebrał rozkaz od Xięcia Angoulême, ażeby wojskiem swojej dywizyi zajął dolinę Aranu. Ten wykonanie niniejszego rozkazu polecił Marszałkowi polnemu Baronowi Reynaud. Ostatni wyruszył d. 7. Kwietnia ze 4 kompaniami 45 liniowego pułku piechoty z Toulouzy, stanął d. 9. w St. Beat, a d. 10. skoro swit wkroczył na dolinę, którą sposobem wojskowym osadził. Officer i 20 żołnierzy od milicyi, którzy się tam znajdowali rzucili broń i uciekli na widok Francuzkię przednię straży. Francuzkie wojsko było bardzo dobrze od mieszkańców przyjęte, którzy uważali je za swoich wybawców. Jenerał Baron Reynaud poruczył tam urządowanie tak byłemu Wielkorządcy Lacroix jak i Władzom cywilnym. Wojsko Francuzkie z téj i tamtej strony Pireneów jest już zupełnie urządzone. Składa się z 10 dywizyi piechoty, 4 dywizyi jazdy, z oddziału posiłkowego piechoty (wojska gwardyi) i z oddziału posiłkowego jazdy. Owe 10 dywizyie piechoty i 4 dywizyie jazdy podzielone są na 4 oddziały, to jest: na oddział Marszałka Oudinot (dywizyie: d'Antichampa, Bourhego, Auberta) na oddział Jenerała Molitor (dywizyie: Lacroix i Loverdo) na oddział Xiążęcia Hohenlohe (dywizyie: Conchy i Canuel) i na oddział Marszałka Moncey (dywizyie: Curial, Damas i Donnadiu). Jenerał Bourmont dowodzi oddziałem posiłkowym. Naczelnym wodzem jest Xiążę Angoulême; Jeneralem Majorem, Jenerał Porucznik Hrabia Guilleminot.

Podług doniesień z Madrytu z d. 2go Kwietnia Król Jmć i Królewska rodzina stanęli d. 28. Marca w Lewizo. Z owych 60 Deputowanych, którzy dnia 23. t. m. odiechali do Sewilli, nie miano jeszcze żadney wiadomości, co mocno niepokoi ich krewnych. Niektórzy mówią, że Arguellas również, jak i jeden z jego kollegów mieli wpaść w ręce rojalistów. To zaś pewną jest rzeczą, że kilku dworzanów Królewskich, którzy iechali przodem, przytrzymano zaraz dnia drugiego ich podróży i dopóty nie wypuszczono, aż dopóki nie udowodnili, że się znajdują w osobistych usługach JKMości.

Jedna z gazet Paryżkich donosi z Madrytu pod d. 30. Marca: »Kapitan wybierający konie dla pułku la Reyna, przeszedł z 50 żołnierzami i z koni do powstańców Man-

chy. Ci utworzyli nową zgraię ze 150 konnych a 180 pieszych żołnierzy, którzy opanowali kilka wiosek Manchy i tyle mieli śmiałości, że przez całe dwa dni zabawili się w Stolicy Ciudad-Real. Wszystko to zdarzało się wtedy, gdy Król Jmć wraz z Rządem na drodze z Andaluzji tylko na mil trzy od widowni tych wypadków był oddalony. — Jenerał Empecinado bawił się tylko dni kilka w Madrycie i miał dosyć zacięty spór z Hrabią Abisbal. Zdaie się, że odebrał uwolnienie od służby, przynajmniej dnia wczorayszego odiechał do dóbr swoich. Od dwóch dni znajduje się tu Jenerał Torrijos mianowany Ministrem Woyny; niewiadomo czyli pojedzie do Sewilli, lecz to jest pewną rzeczą, że nie obejmie bióra Woyny. Wszyscy Piemontczykowie i inni obcy zbiegowie, bawiący się przez czas długi w Stolicy, odiechali do Katalonskiego woyska.

Paryskie Gazety zawierają prywatny list z Tolozy z d. 13. Kwietnia, który donosi, że dnia wspomnionego zrana, przybył tam Adjutant Marszałka Oudinot, P. d'Orglandes i przywiózł wiadomość o weyściu Jenerała Quezada do Bilbao. »Mieysce to, mówi list wspomniony, stanie się ważnem, ponieważ ułatwi przywóz potrzeb wojskowych przez morze z Bajonny o 10 mil od Wittoryi. Widoczna jest rzeczą, że owo miasto będzie od woyska Francuzkiego zajęte. Sądzą, że Jenerał Molitor naprzód zdybie się z nieprzyjacielem, ponieważ Ballesteros zamyśla zastonić Nawarrę od strony Ebro oddziałem 12 do 15000 ludzi. Podług najnowszych wiadomości zniesiono na rozkaz Hrabiego Abisbala most Mirandy na Ebrze. Jednakże powątpiewają o tém, czyli Jenerał ten szczerze bronić będzie Francuzom przechodu przez ową rzekę. Bytuosć Francuzów w Wittoryi będzie wpływać na wypadki w głębie krain, tymczasem los Jenerała Ballesteros rozstrzygnięty zostanie. Niemal 200 Konstytucyonistów znajdujących się w obwodzie Tolozy zgromadziło się w Quetaryi w małym zamku na brzegach Północy tam jeden batalion. Drugą dywizyją Jenerała Molitor przeglądał Xiążę Wódz naczelny, która nazajutrz ma wyruszyć ku Nawarze.«

Dnia 19. Kwietnia przybito w Strazhurgu następujące telegraficzne depesze: »Parvz d. 18. Kwietnia. Przez telegraficzne depesze dowiadujemy się, że nasza przednia straż wkroczyła do Wittoryi i do Bilbao.«

Dziennik rozpraw z d. 17. Kwietnia donosi, że przednia straż Francuzka zajęta bez

najmniejszey przeszkody ostawione przesmyki koło Salinas, o mil 4 od Wittoryi. Xiążę Angouleme opuścił Tolozę dnia 13. postanowiwszy tam Juntę Hiszpańską, co utwierdza bardziej jeszcze zaufanie ludu w przyrzeczeniach J. Królewic. Mości. Ballesteros opuścił drogę od Salinas i cofnął się ku Tudeli.

Gazeta »Gwiazdas« donosi od woyska pod d. 10. Kwietnia: Hiszpanie przyjmują z zapalem woysko nasze i nazywają je woyskiem uwalniającem. Xiążę Angouleme oglądał woysko szturmujące wzgórze St. Sebastian i przy biciu dział twierdzy dał Jenerałowi Porucznikowi Bourke Krzyż Komandorski S. Ludwika, mianował także dwóch Kawalerami tego orderu i czterech orderu legii honorowey. Szlachetna sprawiedliwość, zimna krew i waleczność tego Xiążęcia zapala Francuzkich żołnierzy. Francuzcy zdraycy Króla i oyczyzny, znajdujący się w St. Sebastian opuścili go morzem.«

Taż sama gazeta i Dziennik rozpraw donoszą z Tolozy pod d. 11. Kwietnia, że Francuzkie podiazdy zostawiwszy główną kwartę w Ernani wieczorem wrpdyli stanęły w Tolozie i przyjęte były oświeceniem i tańcami.

Gazety Paryskie donoszą z Walencyi z d. 2. Kwietnia: »Dnia 26. Marca zbliżali się Rojalisci pod dowództwem Sampera sa ku temu miastu i osadzili jedno przedmieście. Dnia następującego zaczęli mocno i ciągle strzelać z ręczney broni. W przeciągu dnia tego rozszerzyli się na około miasta i oderzyli na niego z różnych stanowisk, tym sposobem trzymali je przez trzy dni w oblężeniu, poczem w nocy cofnęli się do Murwiedru. Dosyć sporą liczbę granatów rzucili do miasta, które uszkodziły kilka domów i zraniły parę osób. Załoga Walencyi są szczątki lekkiego szwadronu artyleryi i jeden szwadron konnicy, które z porządku położono niżej milicyi. Mieszkańcy bardzo zaludnionych nizin chwytają się powszechnie sprawy Rojalistów. Oblężeni stracili jednego Officera i raniono im nie małe żołnierzy; stratę Rojalistów podają na 150 ludzi.«

Naczelnik Madrytu obwieścił d. 5. Kwietnia, że Król Jmć z Królewską rodziną stanął d. 1. w Andujar.

Listy z Paryża z d. 22. Kwietnia wspomniają o bardzo znacznem powstaniu wybuchonem przeciw Konstytucy w Andaluzji. Podług tychże samych listów wypuszczone w Madrycie na wolność wszystkich więzionych za mniemania polityczne, co uważano w Paryżu za dobrą wróżbę.